

Budowa warmińsko-mazurskiej sieci ruszyła na wielu frontach

Województwo warmińskie-mazurskie z impetem ruszyło do budowy regionalnej sieci szerokopasmowej. Otwarte Regionalne Sieci Szerokopasmowe (konsorcjum Hawe, TP Teltech i Alcatel-Lucent), które realizuje projekt, do prac budowlanych zaangażowało wiele lokalnych firm podwykonawczych. Na razie wykonano pierwsze 10 kilometrów sieci. Bardziej zaawansowane są prace projektowe.

To, że budowa warmińsko-mazurskiej sieci regionalnej ruszyła pełną parą potwierdzają lokalni operatorzy. Przyznają, że obecnie trudno znaleźć im wykonawców do prowadzonych przez nich inwestycji, bo większość z nich jest zaangażowana w budowę sieci dla województwa. – Przygotowuję się do realizacji budowy sieci dostępowej w Dobrym Mieście, dofinansowywanej przez PARP, w ramach konkursu na sieci ostatniej mili w Polsce Wschodniej, jednak firmy, z którymi wcześniej współpracowałem, są zaangażowane jako podwykonawcy w wojewódzkim projekcie. Prawdopodobnie więc będę musiał szukać wykonawcy poza województwem – mówi **Krzysztof Adamczyk**, właściciel Tonetica.

Mocno w projekt warmińsko-mazurskiej sieci jako podwykonawca zaangażował się m.in. olsztyński Sprint. – Rzeczywiście duża część naszych „mocy produkcyjnych” została wprzęgnięta w budowę sieci regionalnej na Warmii i Mazurach – przyznaje **Maciej Wiśniewski** dyrektor ds. rozwoju biznesu w Sprincie.

Krzysztof Witoń, prezes Hawe podczas konferencji prasowej, na której prezentowane były wyniki finansowe jego spółki, poinformował, że Otwarte Regionalne Sieci Szerokopasmowe oddały już 5 proc. projektu budowy sieci regionalnej na Warmii i Mazurach. – Rzeczywiście tak jest, ale to 5 proc. to głównie prace projektowe dotyczące realizowanego w naszym województwie projektu. Jeśli chodzi o same oddane prace budowlane, to ORSS wybudował na razie około 10 km sieci w okolicach Elbląga, Działdowa oraz na odcinku Pasyń-Szczytno-Jedwabne – informuje **Jakub Wilk**, zastępca dyrektora departamentu społeczeństwa informacyjnego w Urzędzie Marszałkowskim województwa warmińsko-mazurskiego.

Tymczasem ORSS ma do wybudowania ponad 2,2 tys. kilometrów sieci szkieletowo-dystrybucyjnej i 216 punktów dystrybucyjnych. Inwestycję ma skończyć do końca września 2015 roku. Choć przedsięwzięcie jest bardzo złożone w Urzędzie Marszałkowskim są przekonani, że ORSS wygra walkę czasem. – Zaangażowaliśmy około 100 osób, które w imieniu urzędu Marszałkowskiego rozmawiają z właścicielami gruntów, by uzyskać pozwolenia na przeprowadzenie przez nie światłowodów oraz znaleźć nieruchomości na potrzeby budowanej sieci – mówi **Maciej Bułkowski**, dyrektor departamentu społeczeństwa informacyjnego w Urzędzie Marszałkowskim województwa warmińsko-mazurskiego. Województwo zawarło w tej sprawie kompleksowe umowy z Lasami Państwowymi i Agencją Nieruchomości Rolnych.

Bułkowski podkreśla, że projekt budowy infrastruktury szerokopasmowej na Warmii i Mazurach jest specyficzny, ponieważ realizowany jest w województwie o najmniejszej gęstości zaludnienia (około 60 osób na km², podczas gdy średnia dla Polski to około 123 osoby na km²) i duża część sieci przebiega przez tereny rolnicze i leśne. To powodowało, że w dotąd operatorzy niechętnie inwestowali w sieć na Warmii i Mazurach (poza największymi miastami). – Rzeczywiście jako operatorzy bardzo odczuwamy brak infrastruktury szkieletowej w wielu miejscach, co uniemożliwia nam wprowadzenie usług o wyższej jakości – mówi **Krzysztof Kacprowicz**, właściciel firmy Macrostat z Barczewa, która oferuje usługi telewizyjne, internetowe i telefoniczne.

W Urzędzie Marszałkowskim w Olsztynie liczą, że za rok ta sytuacja się zmieni. – Jednym z celów inwestycji jest obniżenie barier inwestycyjnych na terenach niskozurbanizowanych – podkreśla Maciej Bułkowski. I dodaje, że oprócz samej infrastruktury potrzebne jest zwiększenie świadomości mieszkańców, jak korzystać z nowoczesnych technologii teleinformatycznych. – Potrzebne są tu działania edukacyjne, z którymi startujemy już w marcu w Olsztynie – mówi Bułkowski.

Krzysztof Kacprowicz czeka natomiast na przedstawienie oferty hurtowej przez ORSS, które będą też operatorem wybudowanej infrastruktury. – Podczas pierwszego spotkania, które zorganizowali w ubiegłym roku, krótko po podpisaniu umowy z województwem, obiecywali, że więcej szczegółów na temat współpracy z operatorami lokalnymi przedstawią za miesiąc. Jednak nic w tym zakresie się nie dzieje – mówi Krzysztof Kacprowicz.

Jednak Jakub Wilk wyjaśnia, że ORSS ma na to jeszcze czas, bo zgodnie z umową rozpoczęcie działalności operatorskiej planowane jest na 1 kwartał 2015 r., po oddaniu do eksploatacji pierwszych fragmentów budowanej infrastruktury.

